

# Orkiestra Na Zdrowie, Je

JEŚLI MI SIĘ CZASEM ZDARZA  
PRZY SWYCH MYŚLACH STAĆ NA STRAŻACH  
W SZARYM POLU POD SKOWRONKIEM  
NIE W KOŚCIELE NIE W GARAŻACH...  
BĄDŹ MÓJ BOŻE TAK WSPANIAŁY  
POZWÓL DŁUGO BYĆ CIEKAWYM  
LECZ UWAGA NA POCZĄTEK  
I BACZ PILNIE  
BO ROZSADEK  
CO POŁYSKIEM CIĄGLE WABI  
CZĘSTO SPADA ZBYT ZNIENACKA  
NO I TROCHE  
JAK MORDERCA  
NISZCZY WĄTEK I CHCE ZABIĆ  
GŁOWA TO JEST JAK WALIZKA  
MOŻNA DO NIEJ WSZYSTKO WCISKAĆ  
CHOĆ SKOŃCZONA, TO OGROMNA  
CHOĆ NIE WCISKAM, TO NIE PRYSKA  
TO, CO CZASEM WIDAĆ Z BLISKA  
CHOĆ NIE WCISKAM, TO PRZYTOMNA  
TY PAMIĘCI ZAPOMINASZ,  
ŻE TA GŁOWA, ŻE TO SKRYTKA,  
ŻE TĘ SKRYTKĘ DROGOCENNA  
ŁATWO STRACIĆ ? NIE ODZYSKAĆ...  
OJ CZY TY MNIE ABY CZASEM  
NIE TRAKTUJESZ JAK ROZBITKA?  
A TU PEŁNA GŁOWA, PEŁNA GŁOWA  
CZASEM CIĄGNIE CAŁĄ RESZTĘ DO DNA,  
CZASEM TRZEBA SIŁY, BY TAK PŁYNAĆ  
POPRAZ ŻAL I TO ROZCHWIANIE,  
PRZEZ GORĄCZKĘ TYLU ZŁUDZEŃ  
DO KLASZTORU WSCHODU SŁOŃCA.  
TAMTA GÓRA W MGŁACH STOJĄCA  
ZNACZY PUSTKĘ I SPOTKANIE